

**Paweł Łabuz**

**ZWROTY I WYRAŻENIA SLANGOWE  
W DZIAŁALNOŚCI PRZESTĘPCZEJ PODCZAS  
STOSOWANIA KONTROLI OPERACYJNEJ W POSTACI  
PODSŁUCHU SIECI TELEKOMUNIKACYJNYCH**

Początek lat 90. XX wieku przyniósł istotne zmiany w funkcjonowaniu państwa polskiego. Demokratyzacja życia społecznego, poszerzenie obszarów wolności, swobód obywatelskich, wprowadzenie gospodarki rynkowej niewątpliwie korzystnie wpłynęły na rozwój naszego kraju. Jednak równocześnie pojawiło się wiele zjawisk negatywnych, do których m.in. można zaliczyć dynamiczny rozwój przestępczości, na czele z jej najgroźniejszym rodzajem – przestępczością zorganizowaną we wszelkich jej formach, np. przestępczość narkotykowa, kryminalna i ekonomiczna.

Zwalczanie tego typu przestępczości jest procesem złożonym i trudnym. Skuteczność działań wykrywczych zależy od bardzo wielu czynników. Tradycyjnie metody walki ze sprawcami czynów przestępnych okazały się w dużej mierze niedostosowane do obecnej rzeczywistości kryminalnej, a co za tym idzie – mało skuteczne. Zaistniała konieczność rozbudowania katalogu metod pracy operacyjnej policji i innych służb śledczych w taki sposób, aby mogły wykraczać w sferę wolności obywatelskich określonych w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz innych aktach prawnych.<sup>1</sup>

Jednakże warunkiem koniecznym do skorzystania z kontroli operacyjnej jest sytuacja, kiedy stosowanie innych środków okazało się bezskuteczne albo zachodzi wysokie prawdopodobieństwo, że będą nieskuteczne lub nieprzydatne. Można zatem stwierdzić, że podstawą stosowania kontroli operacyjnej jako jednej z metod szeroko rozumianej pracy operacyjnej jest np. art. 19 ustawy z 6.04.1990 r. o Policji (tekst jednolity Dz.U. z 2002 r., Nr 7, poz. 58).

Sama kontrola operacyjna zwana potocznie „podśluchem telefonicznym” wzbudza obecnie bardzo dużo kontrowersji i zastrzeżeń. W początkowych okresach stosowania tego narzędzia pracy operacyjnej dawało ono bardzo wymierne i pozytywne efekty procesowe w postaci materiału dowodowego

<sup>1</sup> J. Słoński, *Kontrola operacyjna*, Piła 2008, s. 5.

potwierdzającego działalność przestępczą np. zorganizowanych grup przestępczych, osób zajmujących się wprowadzaniem do obrotu środków odurzających i psychotropowych, handlu ludźmi, bronią, czerpania korzyści z cudzego nierządu i innych przestępstw ujętych w katalogach ustaw służb korzystających z kontroli operacyjnej.

Dość specyficznym i typowym zarazem zjawiskiem jest zachowanie osób prowadzących działalność przestępczą, które używając do kontaktu połączeń telefonicznych (np. telefonu komórkowego), zabezpieczają kryptologicznie rozmowy poprzez używanie charakterystycznego slangu (wyrażeń i zwrotów) mającego na celu ukrycie ich rzeczywistego sensu (konotacji semantycznej). Używane przez przestępców zwroty i wyrażenia w wielu miejscach są charakterystyczne dla danego środowiska, np. handlarzy narkotyków, na całym obszarze naszego kraju. Niejednokrotnie niektóre rozmowy odbywają się w bardziej zrozumiałym tzw. slangu subkulturowym (młodzieżowo-kryminalnym), charakteryzującym się maksymalnie uproszczonym słownictwem, skrótami myślowymi, wulgaryzmami.

Posługiwanie się przez grupy przestępcze specyficznymi formami porozumiewania się czy zachowania występuje od dawna, przybierając niekiedy formę swoistego rytuału. Taka forma zachowania ma na celu przede wszystkim odróżnienie się od innych osób, grup społecznych, podkreślenie więzi grupy jak również, co wydaje się mieć priorytetowe znaczenie, utajnić swoją działalność, „wyzizolować” się od innych, a tym samym utrudnić możliwość dotarcia do grupy.

Przykładowymi wyrażeniami slangowymi w przestępczości narkotykowej są np. wyrażenia określające rodzaj narkotyku, tj. „białe, amfa, biało, białe koszulki, śnieg, feta, gnój, mąka, nos, speed, Władek” – określające amfetaminę, „koks, koko, rock, coca-cola, kokolino” – określające kokainę, „drosy, Piksy, piguły, śrubki, felki, krążki, skakanki” – określające tabletki ekstazy, „zielone, palenie, baka, marycha, gras, zioło” – określające marihuanę. Do określania ilości także stosowany jest odpowiedni slang, np. „klocek, tysiąc, calak, wór” – określający duże zaokrąglenie ilości 1 kilograma danego narkotyku. „Dżis, jedynka, porcja, worek” – określający pojedynczą porcję 1 grama danego narkotyku.

Czynności związane z ekspertyzą materiałów z kontroli operacyjnej przez biegłego z zakresu slangu narkotykowego są analizą semantyczną kodów przestępczych, mającą na celu ich zdekodowanie. Podsumowując znaczenie opisywanego slangu narkotykowego w czynnościach dowodowych, można się odnieść do kluczowej zasady procesu karnego, zasady, w myśl której podstawę wszystkich rozstrzygnięć powinny stanowić ustalenia faktyczne zgodne z rzeczywistością (art. 2 § 2 kpk).<sup>2</sup>

<sup>2</sup> Ustawa z 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego, Dz.U. Nr 89, poz. 555 z późn.zm.

Slang stosowany jest w środowisku zajmującym się handlem ludźmi, a zarazem czerpaniem korzyści materialnych z cudzego nierządu, np. podczas prowadzenia przez zorganizowaną grupę przestępczą agencji towarzyskiej. Jak wynika z moich badań naukowych, nie da się prowadzić działalności przestępczej handlu ludźmi i prowadzenia agencji towarzyskich bez korzystania z telefonów, utrzymywany jest ciągły kontakt pomiędzy właścicielami, osobami zajmującymi się werbowaniem i handlem kobietami, ochroniarzami, barmanami, prostytutkami, taksówkarzami, recepcjonistami hoteli, klientami, właścicielami budynków wynajmowanych na agencje towarzyskie. Na bieżąco i systematycznie ma miejsce telefoniczny przekaz informacji związany z prowadzeniem agencji, werbowaniem czy handlem kobietami. W tym przypadku stosowane wyrażenia slangowe mają określać głównie treści znamion przestępstwa art. 204 i 253 kodeksu karnego<sup>3</sup>. Słownictwo charakteryzuje się dość dużym wulgaryzmem oraz określającym nie tylko jak w przypadku handlu narkotykami szczegóły transakcji, ale także pozycję i rolę poszczególnego członka grupy. Przykładami mogą być wyrażenia np. „sześć godzin, 8:0 dla nas lub 2:0 dla Roksany, dycha za wieczór” – określające ilość godzin usług seksualnych wypracowanych przez zatrudnione prostytutki, co także pozwala na etapie procesowym uwidocznić proceder czerpania korzyści z cudzego nierządu przez stręczyciela lub sutenera. Ponadto bardzo często omawiane są szczegóły sprzedaży kobiet lub odbioru od sprzedającego (werbownika). Przykładami może być np. „kupimy dwie po tysiącu” lub „Rusłan dziś przywiezie trzy dziewczyny”.

Kolejnym typem slangu stosowanego podczas komunikacji jest także środowisko handlarzy bronią i materiałami wybuchowymi. Charakteryzuje się typem „fachowych” określeń podobnie jak przy slangu handlarzy narkotyków, rodzaj określany jest od początkowej nazwy broni, np. „para” – określa broń niemiecką Parabellum, „igło” – określenie austriackiej broni GLOCK, „flinta” określa broń myśliwską posiadającą dwie komory naboju. Materiały wybuchowe także mają swoje znaczenie slangowe w celu zakonspirowania jej prawdziwego znaczenia, np. „masa plastyczna, bum”, oraz np. granaty nazywane potocznie jako „szyszki”. W tych przypadkach częstokroć rozmowa o jednostkach broni w świadomości osób zajmujących się jej nielegalnym obrotem jest uznawana za pełen legalizm, co podczas stosowania kontroli operacyjnej (podśluchu telefonicznego, internetowego) jest dodatkowym dowodem potwierdzającym działalność przestępczą w tym przedmiocie.

<sup>3</sup> Ustawa z 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny, Dz.U. Nr 88, poz. 553 z późn.zm. art. 204 § 1. Kto, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, nakłania inną osobę do uprawiania prostytucji lub jej ułatwia, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3, art. 204 § 4. Kto zwabia lub uprowadza inną osobę w celu uprawiania prostytucji za granicą – najczęstszy artykuł dotyczący handlarzy „żywym towarem”, podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10.

W licznych postępowaniach przygotowawczych organy dysponują wieloma komunikatami lub stenogramami z prowadzonej kontroli operacyjnej, jednak często zawierającymi bardzo krótkie przekazy-hasła, na podstawie których jest bardzo trudno określić ich prawdziwą treść - oczywiście określić w sposób mający istotne znaczenie procesowe, gdyż osoby zajmujące się prowadzeniem konkretnych spraw operacyjnych czy postępowań przygotowawczych, na podstawie zebranych informacji są w stanie w sposób dokładny odczytać treść nadawanych komunikatów, jednakże nie jest to wystarczające dla potrzeb procesu karnego, może natomiast być wykorzystane do określenia dalszych kierunków działań, prowadzenia sprawy, przewidywania dalszych posunięć przestępców.

Uprawnienie działania aparatu wymiaru sprawiedliwości, gdzie istotniejsze będzie takie badanie języka przestępców, które umożliwi jego zdekodowanie, zapewni pełną komunikatywność ludziom spoza tej dość hermetycznej grupy, zwłaszcza prokuratorom itp.<sup>4</sup>

Mając na uwadze powyższe, konieczność zastosowania kontroli operacyjnej oraz zwiększenia rangi materiału dowodowego uzyskanego z przetłumaczenia slangu stosowanego podczas aktywności przestępczej wydają się jak najbardziej zasadne, a wręcz, uwzględniając dynamikę rozwoju działalności przestępczej, stosowanie złożonych i wielostopniowych procedur asekuracyjnych utrudniających pracę policji, stają się niezbędne do rozbicia grup i postawienia ich członków przed sądem.

---

<sup>4</sup> B. Hołyst, *Kryminologia*, Lexis Nexis, Warszawa 2007, s. 255.